Łódź, 27 XII 1905 r.

Rok IX.

№ 286.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany.

Kalendarzyk tygodniowy:

Śr. Św. Jana Ap.
Czw. Młodzianków.
Piąt. Św. Tomasza B.
Sob. Św. Eugeniusza B.
Niedz. Św. Sylwestra.
Pon. Nowy Rok.

Wschód sł. godz. 8 m. 08
Zachód sł. godz. 3 m. 48.
Dług. dnia godz. 7 m. 40.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie	rb. 8	k. —
Półrocznie	„ 4	„ —
Kwartaln.	„ 2	„ —
Miesięczn.	„ —	„ 67

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	rb. 10	kop. —
Półrocznie	„ 5	„ —
Kwartalnie	„ 2	„ 50
Miesięcznie	„ —	„ 85

Redakcya w ŁODZI, ul. Przejazd № 8.
№ telefonu 593.

Środa, dnia 27 grudnia 1905 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Telegramy

Agencyi urzędowych.

OGÓLNE.

Petersburg, 26 grudnia. (P.). Dnia 25 b. m. Najjaśniejszy Pan na paradzie w Carskiem Siole zwrócił się do pułku finlandzkiego z wyrażeniem wdzięczności za wierną przeszło stuletnią służbę Monarsze i ojczyźnie i powiedział: «Dziś widzieliście swojego Szefa. Jestem przekonany, że i w przyszłości finlandczycy będą wiernie Mu służyli jak wy teraz służycie».

Petersburg, 25 grudnia. (P.) Ogłoszono Ukaz o zmianie ustawy, dotyczącej wyborów do Dumy państwowej. Prawo udziału w wyborach do miejskich zebrań wyborczych nadaje się osobom, posiadającym w miastach na prawie własności lub dożywocia conajmniej od roku majątek nieruchomy, z którego płaci się podatek państwowy lub miejski, — osobom posiadającym co najmniej od roku przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe, prowadzone za świadectwem przemysłowem, osobom, płacącym co najmniej od roku podatek mieszkaniowy, — osobom, płacącym co najmniej od roku podatek przemysłowy, — osobom, zajmującym co najmniej od roku oddzielny lokal na własne nazwisko, — osobom, z wyjątkiem niższych służących i wyrobników, mieszkającym co najmniej od roku w miastach, otrzymującym pensyę lub emeryturę na służbie państwowej, w instytucyach ziemskich lub stanowych, na kolejach żelaznych — wszystkie te osoby mają prawo udziału w zjazdach miejskich wyborczych.

W zjazdach powiatowych ziemian, oprócz osób wymienionych w ustawie o wyborach do Dumy państwowej, uczestniczą także zarządzający majątkami, dzierżawcy; w zjazdach przedwstępnych zarządzający kościołami i domami modlitwy, wszelkich wyznań, o ile do kościoła grunt należy.

Robotnicy uczestniczą w wyborach do zebrań wyborczych gubernialnych i miejskich. Prawo udziału w wyborach mają robotnicy takich przedsiębiorstw, które zatrudniają co najmniej 50 robotników mężczyzn.

Robotnicy w przedsiębiorstwach zatrudniających 50—1000 robotników wybierają jednego pełnomocnika, w reszcie przedsiębiorstw po jednym pełnomocniku na każdy pełny tysiąc. Pełnomocnicy wybierają z pośród siebie wyborców.

Pierwsze zebranie Dumy państwowej może być otwarte po ogłoszeniu przez senat spisu połowy ogólnej liczby członków Dumy.

Petersburg, 26 grudnia (P.). Dnia 10 stycznia odbędzie się wszechrosyjski zjazd delegatów partyj prawowitego porządku. Każda grupa miejscowa wysyła po czterech delegatów, jednego z komitetu i czterech z pośród członków grupy.

Petersburg, 26 grudnia. (P.) Towarzysz zarządzającego bankiem włościańskim z powodu Ukazu z d. 16 listopada oświadczył nieprawidłowo, jakoby bank wypłacał właścicielom ziemskim w pełni po 100% sumy za wykup ziemi. W rzeczywistości Ukaz z d. 16 listopada ma na widoku wypłatę 100% sumy szacunkowej.

Petersburg, 25 grudnia. (R.) Na naradzie w Carskiem Siole przyjęto o wiele znaczniejsze rozszerzenie praw wyborczych, niż je nadawał projekt, przedstawiony do zatwierdzenia. Oddzielna reprezentacya robotników zniesiona. Przyjmą oni udział w wyborach powszechnych. Nowe prawo ogłoszone zostanie przed świętami st. st. Wybory winny być w styczniu poprowadzone z takiem rozrachowaniem, aby w historyczny dla Rosyi dzień 3 marca mogło się odbyć pierwsze posiedzenie Dumy państwowej.

RUCH REWOLUCYJNY.

Petersburg, 23 grudnia. Telegraf rządowy czynny jest na wszystkich liniach, z wyjątkiem Libawy i Rygi. Z Helsingforsem wymiana depesz odbywa się z przerwami.

Do poniedziałku zamknięte wszystkie restauracye i sklepy monopolowe.

Po mieście krążą patrole, rozpędzając tłumy. Gdzieniegdzie zdarzają się nieznaczne starcia.

Pod cmentarzem Uspieńskim próbowano urządzić wiec, lecz kozacy rozpędzili tłum.

W ciągu dnia zarządzono liczne aresztowania.

Fabryka Pala, Newska stearynowa, manufaktura Aleksandrowska i fabryka porcelany pracują. Fabryka Obuchowska jest zamknięta i zajęta przez wojska. Majstrom i robotnikom zaproponowano wypłatę całkowitą należności.

Za rogatką Narwską nie idzie tylko fabryka Putiłowska.

W fabryce Putiłowskiej wywieszono ogłoszenie zarządu, wzywające do powrotu do zajęć najdalej do 25 grudnia. Część pracowników powróciła do roboty, reszta postanowiła wrócić od poniedziałku.

Kilka innych fabryk również ma rozpocząć zajęcia od poniedziałku.

Strejk rozwija się ospale. Między robotnikami daje się odczuwać wielka bieda.

Na kolei Warszawsko-Petersburskiej maszyniści prowadzą pociągi pod osłoną straży. Na każdej lokomotywie znajduje się po jednym maszyniście i palaczu wojskowym. Na kolei Mikołajewskiej wydalono mnóstwo służących. Zarządy kolei Riazańskiej i Uralskiej nie pracują.

W nocy z piątku na sobotę aresztowano 20 członków Komitetu strejkowego fabryki mechanicznej Aleksandrowskiej. Aresztowano też 7 delegatów związku scenicznego, agitujących na rzecz strejku.

Wykonano zamach na fabrykanta Sangali. Strzelono doń 3 razy. Winnego aresztowano.

Petersburg, 25 grudnia. (R.) Na krańcach miasta pracują fabryki, w ich liczbie i większe.

Na trakcie szlisselburskim między strejkującymi robotnikami i wojskami były starcia bezkrwawe. Jeden z robotników podniósł cylinder z ziemi napełniony materyą wybuchową, który wybuchł mu w rękach i silnie go poparzył.

Robotnicy z zakładów putiłowskich, jeśli nie uda się wstrzymać ruchu pociągów, w poniedziałek przystąpią do pracy.

Krążą pogłoski, że w poniedziałek powrócą do pracy zecerzy i drukarze. Niektóre restauracye zamknięto wskutek bezrobocia kelnerów.

Petersburg, 24 grudnia. (R.) Do godz. 12-ej w południe zawieszono roboty w znacznej części fabryk i zakładów przemysłowych. Zastrejkowały wszystkie największe fabryki: Putiłowska, Newska i inne. Elektryczność się nie pali na Litejnej, Wielko-Morskiej, Gogola, Prospektach: Wozniesieńskim i części Newskiego. Poczta, telegraf, banki i towarzystwa ubezpieczeń funkcyonowały przez cały dzień. Bezrobocie węzła petersburskiego nie zostało jeszcze urzeczywistnione. W środku miasta spokojnie. Niema nastroju trwożliwego, znamionującego poprzednie strejki. Wydawnictwo dziennika „Jurist“ z d. 14 stycznia 1906 r. zostaje zawieszony. Prenumerata nie będzie przyjmowana aż do specyalnego zawiadomienia.

Petersburg, 25 grudnia. (P.) Porządek w Petersburgu nienaruszony. 22 000 robotników przystąpiło do zajęć.

Petersburg, 26 grudnia. Wznowiło pracę 15,000 robotników, strejkuje około 48,000. Komitet ministrów zniósł w ustawie giełdy miejskiej ograniczenie praw ludności niechrześciańskiej przy zajmowaniu urzędów giełdowych, nadał ministrowi handlu prawo znoszenia tych ograniczeń w ustawach innych giełd. Uproszczono formalności przy dopuszczaniu żydów zagranicznych do zajmowania się handlem i przemysłem w Rosyi; zatwierdzono ustawy giełd towarowych: czelabińskiej i orenburskiej.

Petersburg, 26-go grudnia. (P.). Wznowiono przyjmowanie depesz zagranicznych. Wymiana depesz nie została przywróconą w następujących kierunkach: Moskwa, Rostów nad Donem, Charków, Samara, Rewel, Ryga, Libawa, Saratów. Pozostałe trakty pracują normalnie. Komunikacya telefoniczna z Moskwą naprawiona. Z kolei żelaznych carsko-sielska pracuje prawidłowo, na warszawsko-petersburskiej ruch ustał tylko do Kijowa i Rygi. Na kolei baltyckiej pociągi dochodzą tylko do Narwy. Na odbytem w dn. 25 grudnia ogólnem posiedzeniu adwokatów przysięgłych postanowiono bezrobocie adwokatów uważać za nieobowiązujące. W fabrykach putiłowskich zebranie postanowiło prowadzić dalej bezrobocie wobec wypadków moskiewskich. Za-

strejkowały wszystkie fabryki w okręgu szlisselburskim, z wyjątkiem obuchowskiej, gdzie przystąpiono do pracy. W newskich warsztatach okrętowych ogłoszono uwolnienie robotników.

Petersburg, 25 grudnia. (P.) Bezrobocie się kończy, jutro przystąpią do pracy zakłady Tow. franko-rosyjskiego.

Za rogatką narwską pomiędzy robotnikami panuje straszna nędza. Urządzenie kuchni dla strejkujących natrafia na przeszkody ze strony policyi.

Petersburg, 25 grudnia. (P.) Główny zarząd wojenno-medyczny postanowił wysyłać felczerów i farmaceutów w razie strejku aptekarzów do aptek prywatnych.

W nocy aresztowano 20 ludzi komitetu strejkującego aleksandrowskich zakładów mechanicznych. Aresztowano 7 delegatów związku pracowników sceny, agitujących za bezrobociem. Oba teatry i teatr fars związek zamknął. W teatrze Małym urządzono obstrukcyę chemiczną, lecz bez powodzenia.

Petersburg, 25 grudnia. (P.) Naczelnik m. Petersburga czasowo zabronił w miastach i na przedmieściach wszelkich zebrań publicznych charakteru politycznego lub ekonomicznego.

Petersburg, 25 grudnia (P.). W nocy aresztowano cały sztab petersburskiej bojowej drużyny w liczbie 49 osób. Zabrano plany, dokumenty, piekielne maszyny, broń. Sztab aresztowano w czasie sesyi.

*

Moskwa, 23-go grudnia. (P.). W nocy z 22 na 23 grudnia w szkole Fidlera na ul. Łobkowskiej zebrało się 300 osób z drużyny bojowej. Dom otoczony został przez rotę pułku Żmudzkiego. Na żądanie poddania się rewolucyoniści odpowiedzieli strzałami i rzucili dwie bomby. Jedna z nich zabiła oficera. Po pierwszych strzałach armatnich, rewolucyoniści wywiesili białą flagę, wobec czego zaprzestano strzelania z armat.

Część rewolucyonistów nie chciała się poddać i strzelała w dalszym ciągu. Odpowiedziano strzałami z armat i kartaczownic. Ostatecznie rewolucyoniści poddali się około 4 ej nad ranem. Aresztowano 120 osób, między niemi kobiety. Zabrano 15 browningów, 18 gwintówek, 13 bomb i mnóstwo kindżałów. Pomiędzy rewolucyonistami było 5 zabitych, 15 rannych. Wewnątrz domu urządzono liczne barykady.

W jednym z pokojów był szpital, gdzie opatrzono rannych. Aresztowanych pod silnym konwojem przewieziono do więzienia bez wypadku.

Po drodze z rozporządzenia policyi wszystkie domy zamknięto.

Część rewolucyonistów umknęła z domu Fidlera przez podwórze sąsiednie, na które dostali się po drabinach sznurowych. Trzech zatrzymali lokatorowie domów sąsiednich i oddali policyi.

Właściciel domu został raniony. Kule przebiły mur w kilku miejscach.

Moskwa, 23 grudnia. Na placu Strastnym, ulicy Twerskiej i bulwarach wre walka pomiędzy dragonami a organizacyą bojową. Z obu stron padło mnóstwo strzałów. Dziś o świcie po zdobyciu domu Fiedlera znaleziono mnóstwo broni i materyałów wybuchowych. Część znaczna organizacyi bojowej, która zamierzała iść do gmachu rady miejskiej i zająć go, została zaaresztowana. O tej samej porze przed dworcem drogi żelaznej mikołajewskiej rozpędzony został tłum olbrzymi, który zamierzał zająć dworzec i przerwać komunikacyę z Petersburgiem.

Moskwa, 23 grudnia. (P.). O godz. 2 po poł. wojska zaczęły strzelać z dział na ulicach. Plac Strastny, ulicę Twerską i bulwary ostrzeliwano kartaczami. Jest wielu zabitych i rannych. Oddział organizacyi bojowej zajął stanowisko na Małej Dmitrowce, za gimnazyum siódmem. Na zbiegu ulic Twerskiej i Sadowej wzniesiono barykady, które po bombardowaniu z dział zostały przez wojsko zdobyte. Po ulicach przeciągają pochody manifestantów z pieśniami rewolucyjnemi. Wypadki rozbrajania policyantów powtarzają się i wielu z nich zabito.

Rewolucyoniści uzbrojeni są w rewolwery i granaty ręczne. Na polu Dziewiczem zaszło starcie z wojskiem: wielu ludzi odniosło rany. Około godz. 2 po południu w handlowej dzielnicy miasta, na Sretience i Nikolskiej, wybuchła panika. Sklepy pozamykano, przechodnie się rozbiegli. O godz. 3 ej po południu w zaułku Grotnym zraniono śmiertelnie oficera i woźnicę. Ulica Twerska od Sadowej do cerkwi Twerskiej otoczona jest przez wojsko, które nikogo na nią nie puszczają. Utworzono stacye sanitarne ochotnicze w okolicach placu Strastnego. Z wielu stacyi węzła kolejowego moskiewskiego dochodzą wieści o napadach chłopów na urzędników strejkujących. W nocy na dworcach w Moskwie złupiono wiele wagonów towarowych. W szkole Dendlera w zaułku Dobkowskim aresztowano 120 ludzi z organizacyi bojowej, zabito powstańców 5, raniono 20; zginęło też 2 oficerów.

Moskwa, 23 grudnia (R). O godzinie 4 rano rewolucyoniści usadowieni w ulicy Fidlera poddali się ostatecznie. Aresztowano 120 ludzi, pośród których są i kobiety, odebrano 15 browningów, 18 karabinów, wiele sztyletów i 13 bomb.

Na wezwanie o poddanie się rewolucyoniści odpowiedzieli wystrzałami i rzucili dwie bomby, które zabiły oficera pułku samogickiego i raniły dwóch żołnierzów. Po pierwszych strzałach armatnich rewolucyoniści wywiesili białą flagę. Ogień z armat i kartaczownic wstrzymano, lecz pośród rewolucyonistów zaszło rozdwojenie. Z budynku znów rozpoczęto ogień. Po 12 armatnich, z kartaczownic i karabinów salwach, rewolucyoniści poddali się i władze śledcze weszły do gmachu, zobaczyły wszędzie barykady, w oddzielnym pokoju szpital z rannymi, których już opatrzono przez sanitarny oddział rewolucyonistów. Aresztowanych pod wzmocnioną strażą bez wypadku przeprowadzono do więzienia.

Na żądanie policyi domy po drodze, którą prowadzono aresztowanych, były szczelnie zamknięte pod grozą 500 rb. kary. Teraz w domu Fiedlera prowadzi się poszukiwanie broni. Właściciel domu ranny. Tamże aresztowano komitet strejkowy.

Pociski działowe przebiły ściany w kilku miejscach. Domy sąsiednie również ucierpiały. Niektórym rewolucyonistom udało się zbiedz przez podwórza sąsiednie, na które spuścili się po drabinach sznurowych. Trzech aresztowali lokatorzy domu sąsiedniego i oddali ich w ręce policyi.

O godz. 3 ej rano rzucono dwie bomby do gmachu oddziału ochrony. Uszkodzono gmach i zabito jednego ze służby. Całą noc na ulicy Twerskiej trwała strzelanina pomiędzy siedzącymi za barykadami i dragonami. Krążą pogłoski że są polegli.

Dziś w południe na ulicy Twerskiej rewolucyoniści rozbroili jadącego dorożką oficera policyjnego. Dragoni rozpędzili tłum wystrzałami.

W nocy 23 b. m. na dom Fiedlera na przecznicy Łobkowskiej, gdzie był projektowany wiec, zebrało się 300 ludzi drużyny bojowej. Atakowała ją rota pułku samogickiego. Broniące się drużyny rzuciły bombę, zabili oficera i dwóch żołnierzów. Wówczas dano ośm wystrzałów kartaczami. Rannych i poległych mnóstwo.

U bramy Tryumfalnej około 5000 ludzi buduje barykady. Hasłem powstańców: powszechne głosowanie i zgromadzenie ustawodawcze. Kozacy nahajek i broni nie używali.

W nocy 23 b. m. na ulicy Twerskiej około bramy Tryumfalnej wzniesiono barykady ze słupów telegraficznych, kamieni, bram i okiennic. Do drużyny bojowej z domu Chomiakowa strzelał oddział policyantów, na ulicy Sadowej dragoni pułku sumskiego. Takież starcie z dragonami miało miejsce na Minsie przy klasztorze Strastnym. Poległych po obu stronach naliczono dwudziestu. Liczba rannych niewiadoma. W jednym tylko punkcie przy zarządzie gubernialnym ziemskim dostarczono do opatrunku dwudziestu jeden.

Zorganizowane drużyny z tłumu rewolucyonistów rozbrajają policyę i oficerów. W oddziale ochrony wybuchły bomby, zabity żandarm, zniszczono wiele dokumentów i aktów. Na ulicy Twerskiej i w innych dzielnicach Moskwy toczą się częste wymiany strzałów drużyn z dragonami. Są polegli i ranni. W szpitalach pełno rannych. Na ulicy Twerskiej ustawiono dwie armaty. Książę Szczerbatow organizuje milicyę narodową do walki z rewolucyonistami. Banki prywatne otwarte. Wybuch w gmachu oddziału ochrony zburzył ścianę frontową. Uszkodzone niektóre domy niemieckie. Zabici policyant posterunkowy i żołnierz. Prezydent miasta zerwał układy z komitetem strejkowym, żądającym, aby asygnacye na wypłatę pieniędzy przez wszystkie zarządy przedstawione były do zatwierdzenia komitetowi. Komitet rozpędził wszystkich służących w zarządzie miejskim.

Na kolei jarosławskiej w różnych miejscowościach obywatele rozsierdzeni protestują przeciw bezrobociu kolejowemu i grożą zburzeniem kolei, gmachów kolejowych i pobiciem służby. W Jarosławlu protest taki założył tłum, złożony z 11,000 ludzi, których rozpędził pułk fanagoryjski. Na kolejach Jarosławskiej, Niżegorodzkiej i Kazańskiej grabią wagony, zwłaszcza z żywnością. Dnia 23 b. m. całe życie zamarło. Na ulicę Twerską publiczności nie puszczają. Gazownia czynna w połowie. Na ulicy Twerskiej często słychać karabinowe i rewolwerowe wystrzały. Czasami rozlegają się wystrzały i na innych ulicach. Za rogatką twerską odbywa się wielki wiec robotników. Pomiędzy placem Strastnym i bramą Tryumfalną znów wznoszą się barykady ze słupów telegraficznych. Gazet nie sprzedają. Żołnierze strzelają z klasztoru Strastnego, na dzwonnicy ustawiono kartaczownice. Barykady burzone granatami znów się wznoszą przez rewolucyonistów. W szpitalach dziesiątki poległych. W przejeżdżających dragonów strzelano z okien. Związek robotników piekarskich pozwolił piekarzom wypiekać tylko chleb razowy, który będzie rozdawany w oznaczonych godzinach. Cały dzień trwa strzelanina z kartaczownic i dział.

Moskwa, 23 go grudnia. (P.). W sobotę o godz. 6 wieczorem rewolucyoniści rozgrabili magazyn Torbeka w hotelu «Metropol.» Wojsko przybyło po pogromie.

W okolicach bramy Tryumfalnej, wieży Sucharewskiej, ulic Sadowej i Troickiej wzniesiono barykady ze zwalonych słupów, starego żelaza, drutu i desek. Na barykadach zajęli stanowiska ludzie uzbrojeni. Miasto opustoszało. Niepodobna dostać się z jednej dzielnicy do drugiej.

O godz. 9 wieczorem zaczęto puszczać rakiety kolorowe z miejsc wyżej położonych.

Na Wielkiej Łubiance rozgrabiono sklep z bronią Tarnopolskiego. Zabrano wszelką broń.

Obręb miasta, pokryty przez barykady, oświetla reflektor rządowy z wieży Sucharewskiej.

Na ulicy Sadowej, opasującej Moskwę, rewolucyoniści wznoszą barykady. Od czasu do czasu słychać strzały.

Zamknięto wszystkie kluby.

Na ulicy Sadowej zaczęły strzelać kartaczownice.

Liczby zabitych w ciągu dnia nie ustanowiono, ale jest ona wielka.

Do szpitali dostawiono wielu rannych. Rozmieszcza się ich także w lokalach publicznych i domach prywatnych.

Z domu Bazykina, na placu Strastnym, rewolucyoniści strzelali z angielskiej kartaczownicy. Wojska rządowe ostrzeliwały dom z armat.

Moskwa, 24 grudnia. Artylerya, chcąc zniszczyć barykady, ostrzeliwała je kartaczami, następnie burzyli je dragoni, poczem straż ogniowa je paliła.

Starcia przeniosły się z ul. Twerskiej na inne. Nadzwyczaj zacięte potyczki były na ulicy Karetnej, Sadowej na placu Nieglinnym i Trubnym, oraz na bulwarze Kwiatowym. Na tym ostatnim strzały były cały dzień.

Na ulicy Karetnej rewolucyoniści urządzili zasadzkę na 20 żandarmów i wszystkich poranili.

Obliczają, że w sobotę było 500 rannych. W niedzielę znacznie więcej.

Nad wieczorem strzały zaczęły cichnąć.

Wojsko najwidoczniej unika zbytecznego przelewu krwi. Wieczorem zaczęły się potyczki na Zamoskworeczju i na krańcowych przedmieściach. Po obu stronach padły ofiary.

Wszystkie dworce kolejowe zajęte są przez wojsko.

Moskwa, 26 grudnia. (P.). Barykady, zburzone w nocy przez wojsko, rano poczęto wznosić na nowo. Drużyny bojowe pojawiają się w różnych punktach. W dzielnicy barykad od rana rozpoczął się ogień artyleryi. Około godz. 2 po południu drużyny bojowe osadziły dom Serebriakowa. Na ulicy Sadowej lokatorzy opuścili mieszkania. Spaliła się drukarnia Koszniarewa. Dziś na ulicach wielkie ożywienie, wyjechały dorożki, pojawiła się publiczność, w punktach bezpiecznych otworzono niektóre sklepy. Jeżdżą

patrole kozackie. Banki nieczynne. Giełda była otworzoną, lecz obrotów nie dokonywano. Towarzystwo giełdowe utworzyło milicyę ochronną pod dowództwem komisarza. W dzielnicy barykad rewiduje policya po godz. 6 ej wieczorem wszystkich wychodzących na ulicę. W niektórych dokonano ogólnej rewizyi. Obowiązujące postanowienie generał-gubernatora zabrania wychodzić na ulicę po godz. 9 wieczorem, trzymać bramy otwarte, pozostawiać niezasłonione okna oświetlone, otwierać wieczorem lufciki, organizować ochotnicze oddziały sanitarne, zbierać się gromadami więcej nad trzech ludzi; w osobnem ogłoszeniu generał-gubernator, opierając się na Manifeście z d. 30 października, wzywa mieszkańców, aby powrócili do pracy normalnej, nie pomagali rewolucyonistom, spółdziałali wojskom.

Moskwa, 24 grudnia, godz. 1 min. 15. (R.). Drużyna bojowa z tysiąca ludzi poszła do boju od bramy Kałużskiej na Petrowkę i bulwar Kwiatowy. Krążą pogłoski, że do naczelnika miasta przyszli pod pozorem interesantów uzbrojony młody człowiek i kursistka; mówią, że ich aresztowano. Rewolucyoniści napadają na cyrkuły policyjne. Cyrkuł na Batyrkach i drugi Rogożski ucierpiały. Na placu Sucharewa rewolucyoniści rzucili się na żołnierzy konnych, konwojujących kuchnię i odebrali im karabiny. Na placu Teatralnym ustawiono artyleryę i piechotę. Teatry cesarskie zamknięto na czas nieograniczony. Policyantom rozkazano chodzić po cywilnemu. Dziś w nocy rewolucyoniści wysadzili w powietrze magazyn broni Torteka w gmachu hotelu Metropol. Rewolucyoniści wdarli się do magazynu i zabrali broń. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się wybuchły naboje; sześciu rewolucyonistów spaliło się, wielu poparzonych. Nadbiegli dragoni i rozpędzili tłum wystrzałami. Są polegli i ranni, Na Sadowej od wieży Sucharewskiej do Kudrina wznoszą się barykady ze słupów telegraficznych, ławek bulwarowych i rozebranych rusztowań przy nowo-budujących się domach. Dorożkarzy zatrzymują, konie odsyłają, sanki używają na barykady; przeciw barykadom wystawiono działa. Odgłos wystrzałów rozlega się po całem mieście. Na bulwarze Cwietnym także są barykady. Rewolucyoniści rąbią drzewa. Dorożkarze uciekają na wieś. O godz. 4 m. 15 po południu na ul. Twerskiej usunięto barykady, które spalili strażacy. Ruch na ul. Twerskiej przerwany. Drużyny bojowe strzelają do żołnierzy z zasadzki, następnie uciekają. Żołnierze rozwścieczeni do ostateczności. W niektórych dzielnicach miasta niebezpiecznie chodzić. Ogień z dział i kartaczownic trwa bez przerwy. Oburzenie przeciw rewolucyonistom wzrasta. Większa część wystrzałów dział dokonywa się ślepemi nabojami.

Moskwa, 24 grudnia. Dotychczas doliczono się 200 rannych. Liczba zabitych niewiadoma. Szpital Ekateryninski przepełniony.

W nocy wojska zajmowały barykady jedną po drugiej.

Na ulicy Bronnej po rozgrabieniu sklepu Torbeka, podłożono w nim maszynę piekielną. Wybuch nastąpił punktualnie o godzinie 12 w nocy. Następstwem wybuchu był pożar w hotelu „Metropol“, który jednak zdołano ugasić dosyć szybko.

W nocy podejmowano próby rozgrabienia sklepu Brabeca z białą bronią. Dragoni strzelali. Zabito jednego, raniono również jednego człowieka.

Obecnie słychać strzelaninę na Stawach Patryarszych, na ul. Broni, na Petrowce i na ulicy Twerskiej.

Pod klasztorem Strastnym znów stawiają armaty.

W nocy znów powznoszono barykady, zburzone w przeddzień. Na ulicy Brzeskiej barykady stoją jedna za drugą. Aż do dworca kolejowego wszystkie słupy telegraficzne podpiłowano.

Na ul. Sadowej i pod bramą Tryumfalną również wzniesiono barykady. Obrońcy ich rozbiegają się pod strzałami.

W niedzielę o 11-ej przed południem zaczęły się rzadkie strzały z armat.

Talsen, 22 grudnia. (R.) Rozgrabiono mnóstwo broni, są zabici i ranni. Zarząd miasta znajduje się w ręku powstańców. Porządku strzegą patrole uzbrojone z jej środowiska. Na ich żądanie wymaszerował z miasta rozlokowany tu niewielki oddział wojska. Policya bezsilna.

Talsen, 25 grudnia. (R.) Rozruchy stłumiono siłą zbrojną. Wobec silnego ognia karabinowego ze strony powstańców, strzelających z okien domów i innych miejsc zakrytych, wypadło dać do miasta kilka wystrzałów z dział. Część miasta zburzona, kilka domów spłonęło

Talsen, 25 grudnia. (R.) O zaszłych tu rozruchach donoszą, że rewolucyoniści rozpoczęli ogień do oddziałów jazdy z karabinów. Wówczas dowódca, generał Chorużenników, rozkazał artyleryi ostrzeliwać miasto. Wypuszczono cztery granaty, poczem wojsko weszło do miasta, gdzie spotkano je gęstym ogniem z domów.

Wyparcie stamtąd zabarykadowanych rewolucyonistów okazało się niemożliwem. Poddać się nie chcieli. Wówczas domy podpalono. Spłonęły one ze wszystkimi znajdującymi się tam ludźmi.

Wyparci ogniem z domów rewolucyoniści byli po większej części powystrzelani, niektórzy schronili się. Kasa, poczta, sąd pokoju i inne władze rządowe strzeżone były przez wojsko. W Tukumie liczba poległych i rannych dochodzi do 70 ludzi oprócz spalonych.

Mitawa, 25 grudnia (R.). W Fridriechsztadzie i Jakobsztadzie ruch rewolucyjny słabnie. W miasteczkach Liwenhof i Trentelberg stan rzeczy zadawalniający.

Rewel, 27 grudnia. (R). W nocy na 26-y b. m. zaczęły się w powiecie pogromy majątków. 400 uzbrojonych estończyków napadło na majątek Kopel, zniszczyło budynki dworskie, właściciela majątku zabrano do niewoli. Następnie udali się do sąsiednich majątków. Do Rewla wysłano wojsko.

Rewel, 25 grudnia. (P.) Z postanowienia generał gubernatora zawieszono miejscowe gazety estońskie.

Ryga, 24 grudnia. (R.). Wczoraj i dziś z powiatów, objętych rozruchami, otrzymano uspakajające wieści. Z powiatów przywódcy ruchu powracają do Rygi. Jednakże w czasach ostatnich pomnożyły się napaści na policyę i zadawano rany. Wczoraj do Rygi ze stacyi Remershof, Rikmujdehof, Stokmarshof i Kokelhuten przybyli żandarmi tylko w mundurach i bez broni, którą odebrali im powstańcy. Osoba, przybyła z Mandżuryi, która wyjechała z Charbina 27 listopada, oświadcza, że podawane przez gazety pogłoski o rozruchach wśród wojsk w Charbinie w początkach listopada, pozbawione są wszelkiej podstawy. Prawdą jest tylko, że wypadkiem zgorzał zarząd.

Wilno, 25 grudnia. (R). Rozpoczęło się powszechne bezrobocie.

Kowno, 25 grudnia. (R). Wczoraj na dworcu aresztowano miejscowe biuro związku kolejowego. Na kolei libawskiej w granicach gubernii ruch ustał.

Jarosławl, 25 grudnia. (R) Kilka tysięcy strajkujących robotników udało się do gubernatora z żądaniem uwolnienia aresztowanych. Po drodze zmuszali do przerwania pracy w instytucyach rządowych i na poczcie. Kozacy rozpoczęli rozpędzać tłum. Część uzbrojonych robotników rozpoczęła z kozakami strzelaninę, poczem w panice rozbiegła się.

Nowa Buchara, 25 grudnia. (R) Ludność rosyjską w państwie Bucharskiem ogłoszono w stanie wzmocnionej ochrony. Bezrobocie kolejowe przeszło spokojnie. W mieście krajowem uczuwać się daje brak zboża wskutek przerwania dowozu.

Krzemieńczug, 25 grudnia. (P.) Zjazd agrarny, zwołany przez zarząd ziemski został zamknięty. Przyjęto szereg rezolucyi, między innemi o natychmiastowem zwołaniu zgromadzenia ustawodawczego na zasadach poczwórnej formuły głosowania, socyalizacyi gruntów, zamianie policyi przez milicyę i zastąpienie naczelników ziemskich przez urzędników z wyboru.

Jarosławl, 25 grudnia. (P.) Zastrejkowała wołogodzka kolej żelazna.

Taganrog, 25 grudnia. (P.) Ruch pociągów powstrzymał tłum robotnik. Zamknięto sklepy i drukarnie.

Borysoglebsk, 25 grudnia. (P.) Służba kolejowa stacyi Borysoglebsk ogłosiła strejk.

Sumy, 25 grudnia. (P.) Stanęły koleje żelazne charkowsko-mikołajewska i białgorodsko-sumska.

Charków, 27 grudnia. (R). Dokonano wielu aresztów. Na zasadzie rozporządzenia generał-gubernatora opieczętowano drukarnie „Charkowskiego Listka“ i „Mira“, którego redaktora, profesora Gredeskula, aresztowano. Rektor uniwersytetu wysłał z tego powodu protest do ministra.

Charków, 27 grudnia. (R). Ruch na kolejach kursko-sewastopolskiej i bałaszowskiej zmniejszony. Kolej charkowsko-mikołajewska zastrejkowała.

Charków, 27 grudnia. (R). 25-go o godzinie 8 rano we wszystkich fabrykach i warsztatach kolejowych odezwały się umówione alarmujące gwizdawki. Zaczęli schodzić się robotnicy, w celu, aby w południe zebrać się na centralnym placu Mikołajewskim i udać się do więzienia dla wyswobodzenia aresztowanych dziennikarzy, przywódców robotników i organizacyi. Plac centralny i ulice okrążyły konne patrole, które rozproszyły tłum.

Charków, 27 grudnia. (R). W fabryce Helfericha zebrało się 2,500 robotników-rewolucyonistów. Fabrykę bombardowano armatami, kartaczownicami, wojsko strzelało. Wkrótce oblężeni poddali się. Rannych około stu. Na Moskiewskiej ulicy około godziny pierwszej zapowiedziano publiczności, aby się rozeszła. Widocznie nie zrozumiano rozkazu, kozacy dali salwę. Zabito cztery osoby, raniono osiem.

Wilno, 27 grudnia. (R). Na zasadzie postanowienia zjednoczonych organizacyi, piekarnie i sklepy spożywcze otwarte. Elektryczna stacya czynna. Poczta i telegraf funkcyonują normalnie. W mieście spokojnie.

Mińsk, 27 grudnia. (R). Zastrejkowały koleje Poleskie.

Brześć-Litewski, 27 grudnia. (R). Żądaniu niższej służby kolejowej, aby usunąć naczelników Kobzarza i Francewa, nie uczyniono zadość. Główni organizatorzy zaburzeń zwolnieni, niektórzy dostali tranzlokacyę.

Paryż, 27 grudnia. (R). Petersburski korespondent „Daily Telegraph“ miał wywiady z przywódcami ruchu rewolucyjnego. Oni uznają politykę hr. Wittego za nadzwyczaj kunsztowną. Oświadczyli: „My będziemy zwyciężeni, lecz na tem sprawa się nie skończy. Nastąpi terror. Postanowiliśmy sprzeciwiać się zwołaniu Dumy, zniszczywszy ekonomiczne podstawy finansów mamy nadzieję uchwycić w swe dłonie władzę polityczną, która pozwoli nam wprowadzić reformy socyalne“.

*

Petersburg, 26 grudnia. (P). W mieście spokojnie; sklepy otwarte; pociągi przychodzą; robotnicy stopniowo wracają do pracy. Wczoraj przystąpiło do roboty we wszystkich fabrykach 22 tysiące ludzi. Związek 30 października zwrócił się do ludu z następującą odezwą:

Bez względu na ogłaszane powszechne bezrobocie, strejk się nie udał. Koleje węzła petersburskiego nie przyłączyły się do strejku. Większość fabryk zawiesiła pracę niechętnie i na krótko. Elektryczność się pali, magazyny otwarte.

Ogłaszając bezrobocie, rewolucyoniści chwalili się, że to nie strejk, lecz początek rewolucyi rosyjskiej. Wszystko to nie sprawdzało się, odezwa nie poruszyła narodu, przeciwnie w wielu miejscach wywołała niezadowolenie ludności. Treść jej: «Nadchodzą wieści, że ludność bije agitatorów. Pocóż rozżarzać namiętności, wywoływać straszny przelew krwi. Zawsze w takich wypadkach cierpią niewinni, ze zniszczenia Rosyi mogą się cieszyć tylko jej wrogowie. Nie wierzcie rewolucyjnej prasie, nie porzucajcie pracy, odmawiajcie łączenia się ze strejkiem, uspakajajcie jeden drugiego, albowiem rewolucya teraz niemożliwa, podacie wasze głosy przez swoich reprezentantów w Dumie państwowej.»

Petersburg, 25-go grudnia. Komunikat urzędowy. Wobec ogłoszeń różnych organizacyi strejkowych, o mającem nastąpić bezrobociu w Petersburgu, ludność wzywa się do zachowania zupełnego nad sobą, niepoddawania się różnym pogłoskom, rozchodzącym się w takie niespokojne czasy, w dodatku nieuzasadnionym.

Gradonaczelnik przedsięwziął wszelkie środki w celu stłumienia prób naruszania spokoju i bezpieczeństwa mieszkańców stolicy. Znaczną pomoc w tym wypadku okaże administracyi stanowcza niechęć ze strony ludności do poddania się agitacyi, pragnącej dojść do swych występnych celów, nie bacząc na nic.

Chersoń, 27 grudnia (R.). Włościanie grabią i palą folwarki w powiatach chersońskim i odeskim; pogromy w Chersoniu. Ogłoszono stan wzmocnionej ochrony.

Bachmut, 27 grudnia (R.). Zastrejkowali górnicy i połączyli się ze strejkującymi kolejarzami.

Białystok, 26 grudnia (P.). Ogłoszone wczoraj powszechne bezrobocie nieudało się. Większa część robotników nie chce strejkować wobec nadchodzących świąt.

Moskwa, 27 grudnia (R.). Spłonęła olbrzymia drukarnia Sytina. Podpalili ją uzbrojeni robotnicy, których okrążyło wojsko. Podpalający mieli nadzieję w popłochu pożarowym uciec i rzeczywiście uciekli, lecz z powodu pożaru zginęli w płomieniach robotnicy, mieszkający w drukarni, oraz ich żony i dzieci.

Odesa, 27 grudnia (R.). Miasto nie przyłączyło się do powszechnego bezrobocia; waha się. Poczta i telegraf pracują normalnie.

Moskwa, 27 grudnia (R.). Daje się zauważyć osłabienie ruchu rewolucyjnego, chociaż wznoszenie barykad, ich ostrzeliwanie i niszczenie trwa w dalszym ciągu. Sztab rewolucyjny mieści się w teatrze Narodowym, do którego wszystkie wejścia zabarykadowano.

Moskwa, 27 grudnia. Położenie w okręgu barykad następujące: Władze niszczyły barykady przy pomocy artyleryi; części drewniane spaliła straż ogniowa, druty zabierano; w razie oporu torowano drogę karabinowemi i armatniemi wystrzałami. Rewolucyoniści palili budki strażnicze. W wielu punktach rozlegały się wystrzały armatnie.

Moskwa, 26 go grudnia. Wyszła odezwa generał-gubernatora. Wyszła również odezwa partyi 30 października i innych partyi umiarkowanych.

Na dzisiejszem posiedzeniu prezydent miasta zakomunikował oddziałom lotnym, że do dn. 25 grudnia zebrano na ulicach 200 rannych i 47 zabitych członków drużyn.

W szpitalach miejskich, nie licząc szpitali innych wydziałów, leży 192 rannych, z których 30 zmarło.

Większość leżących w szpitalach — ofiary wypadku. Strzelanina trwa.

Juriew polski, 26 go grudnia. W Aleksandrowie robotnicy fabryki Baranowa aresztowali niektórych członków policyi, wynikło starcie wojsk z tłumem. Siedmiu rnanych. Tłum żądał natychmiastowego zwołania Dumy państwowej..

Ruch na kolei jarosławskiej w kierunku Iwanowo—Aleksandrów przywrócono.

Jurjew, 26 grudnia. Wczoraj próba rewolucyonistów ku wywołaniu ogólnego bezrobocia, spotkała opór ze strony robotników. Wielki tłum demonstrantów rozproszony został kilkoma kozackimi wystrzałami. Dziś wszyscy pracowali. Sklepy otwarte. Pociągi nie chodzą trzeci dzień.

Kremieńczug, 26 grudnia. Tworzy się miejscowa rada deputatów robotniczych. Ulice przepełnione wojskami, w śródmieściu ustawione armaty. Mityngi są rozpędzane.

Moskwa, 26 grudnia. Do pierwszego Presneńskiego cyrkułu wdarli się rewolucyoniści i pod groźbą śmierci zażądali od komisarza wydania im tajemnych dokumentów. Zjawili się dragoni, dali salwę. Rewolucyoniści uciekli. Są zabici i ranni.

Drużyna rewolucyjna zawładnęła kordegardą miejską i strzelała do wojsk salwami armatniemi. Zniszczono murowany budynek. Członkowie drużyny aresztowani w nocy.

Drużyna robotnicza prochorowskiej fabryki zajęła koszary dla robotników, około których ustawione były barykady, i strzelała. Wezwana artylerya wystrzałami zmusiła do opróżnienia koszar. Górne piętro na wpół zniszczone.

Z przytułku rady miejskiej dobroczynności publicznej około cmentarza Wagańkowskiego, gdzie odbywał się mityng rewolucyonistów, udało się usunąć pensyonarzów.

Moskwa, 26 grudnia. Wielu rewolucyonistów posiada angielskie pistolety, bijące na 1000 przy użyciu wizyera.

Oprócz sklepu Terbeka, który został rozgrabiony, innych składów broni nie ruszano.

Charków, 27 grudnia (R.). Koło warsztatów kolejowych doszło do zajścia wojska z robotnikami. Są ranni. Od południa wczoraj wszystkie fabryki i biura zamknięte, sklepy zabite deskami. Policya uprzedzała ludność, aby nie wychodziła na ulicę, gdyż może być rozstrzelaną. Na placu końskim chłopiec rzucił bombę do patrolu kozackiego. Kilku zabitych i rannych. Ulice puste; w innych dzielnicach miasta spokój.

Tambów, 25 grudnia. (P.) Korespondent urzędowy donosi: Tambow i Kozłow z powiatami ogłoszono w stanie wojennym. Borisoglebsk, Usmań, Lipeck, Kirsanów, Morszańsk, Szach, Sprask, Elatmo, Temnikow z powiatami ogłoszono w stanie ochrony wzmocnionej.

Jarosław, 25 grudnia. (P.) Przerwano ruch pociągów na kolei wołogodzkiej. Kursują tylko pociągi wojskowe.

Kostroma, 25 grudnia. (P) Rada miejska wysłała deputacyę do gubernatora z prośbą o pozwolenie zaciągnięcia pożyczki 15,000 rubli na utworzenie milicyi.

Rewel, 26-go grudnia. W powiecie wrzenie wzrasta. Majątek Sallentak rozgrabiony, właściciel wzięty do niewoli. Majątki Hakgut' i Turgnel zniszczone. Folwarki Hejx i Arowal płoną. Marszałek szlachty otrzymał list w języku estońskim, podpisany przez wziętych do niewoli obywateli, pisany widocznie pod dyktandem, w którym proszą, ażeby obywatelstwo przedsięwzięło starania o zniesienie stanu wojennego i uwolnienie więźniów politycznych, w przeciwnym bowiem razie oni będą zabici.

Romny, 27 grudnia. (P). Zorganizował się tu związek 30 października. Wybrano biuro z 10 członków. Celem związku—uspokojenie ludności i rozpowszechnianie konstytucyjno monarchicznych idei, zachowanie jednej niepodzielnej Rosyi.

Kobryń, 27 grudnia. (P). Nauczyciele ludowi Grodna uprzedzili nauczycieli powiatu kobryńskiego, aby łączyli się dla popierania ekonomicznego bytu i prawnego swego położenia.

Dmitrjewsk, 27 grudnia. (P). W powiecie kromskim spalono majątek hr. Ribaupier i majątki innych właścicieli w pow. dmitrjewskim. Włościanie gremiaczewscy we wsi Gremiaczewie nie dali owym włościanom ograbić majątku Tatiszczewa. Samowolny wyrąb lasów ustaje.

Czernihów, 27 grudnia (P). Pobór wojskowy w gub. czernihowskiej ukończono wszędzie spokojnie. Stawiennictwo rekrutów odroczono do stycznia 1906 roku.

Białystok, 27 grudnia (P). Na naradzie delegatów robotniczych strejk powszechny odroczono. Dziś wszędzie pracują.

Ekaterynburg, 27 grudnia (P). Wagony pocztowe odczepiane bywają od pociągów gwałtem. Telegraf bezustannie jest psuty.

Londyn, 27 grudnia. Wypadki moskiewskie wywołały tu silne zaniepokojenie. Prasa potępia okrucieństwo rewolucyonistów.

„Daily Telegraph" jest zdania, że byłoby niesprawiedliwością potępiać hr. Wittego, że nie jest w stanie sam jeden zwalczyć wrogiego ruchu, można tylko prosić Boga, ażeby przed nadejściem świąt Bożego Narodzenia st. st. spokój był przywrócony w Rosyi.

Petersburg, 26 grudnia. Na naradzie przedstawicieli banków prywatnych, które odbyło się w banku państwa, wyjaśnione zostało, że banki prywatne nie odczuwają takich braków pieniężnych, któryby je zmuszał do zmniejszania kredytów stałym klientom banku, chociaż rozumie się, że przy obecnych warunkach konieczną jest rzeczą, aby banki dokonywały operacyi z wielką ostrożnością i nie podtrzymywały swym kredytem spekulacyi. Następnie instytucye kredytowe uznały za rzecz niezmiernie ważną działanie solidarne przy pomocy zapowiedzianego ze strony Banku Państwa poparcia, w postaci dodatkowych kredytów, udzielanych na pewne gwarancye.

Wypracowane zostały ogólne zasady dokonywania operacyi bankowych.

Petersburg 26 grudnia (P.). Z 11 stu okręgów naukowych w sześciu wakują posady kuratorów, którzy albo zostali uwolnieni, albo podali się do dymisyi. Przyjęto dymisyę kuratorów okręgów: orenburskiego, odeskiego, wileńskiego i charkowskiego. W Petersburgu i Moskwie na wakujące posady kuratorów nikt nie został przedstawiony.

Peterburg, 27 grudnia. Senat wyjaśnił, że opieka, zaprowadzona nie przez radę familijną, lecz we wszystkich innych wypadkach i mająca charakter zabezpieczający, jak w sprawie zaległości rządowych, w sprawach sukcesyjnych o rozdziale majątku, rozrzutności i w następstwie Najwyższych rozporządzeń nie pozbawia właścicieli majątków prawa wyborczego.

KRONIKA.

Konfiskata. Sobotni numer «Rozwoju» został skonfiskowany.

Poczta. Urzędnicy pocztowi od onegdaj przystąpili do pracy.

Tramwaje od wczoraj nie kursują. Służba zastrejkowała.

Bezrobocie powszechne rozpoczęło się dziś w Łodzi. Większość sklepów zamknięta, fabryki nieczynne.

Z poboru wojskowego. Jutro, o godzinie 8 rano obowiązani są stawić się na punkcie zbornym u naczelnika wojennego wszyscy powołani podczas ostatniego poboru rekruci. Zostaną oni niezwłocznie wysłani do miejsca przeznaczenia.

Towarzystwo teatralne. Zebranie ogólne odbędzie się 29 b. m., o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. hygienicznego przy ul. Dzielnej.

Z wystawy. Z powodu ogłoszenia stanu wojennego w dzień otwarcia wystawy i nieprzewidzianych, nieustannych patroli, krążących w mieście, uważamy za konieczne zamknąć dzisiaj wystawę prac Stanisława Masłowskiego.

Gwiazdka w narodowej szkole fabrycznej I. K. Poznańskiego. W sobotę, dnia 23 b. m., odbyła się coroczna uroczysta gwiazdka w szkole narodowej fabrycznej I. K. Poznańskiego.

Dziatwa obojga płci, 1200 osób tej szkoły została obficie obdarzoną jabłkami, orzechami, piernikami, a także towarami na ubranie.

Towarzystwo krzewienia oświaty. Konferencya w sprawie metodyki nauczania dorosłych analfabetów (dla członków Sekcyi pierwszej) odbędzie się w czwartek dnia 28 grudnia o godzinie 8 wieczorem w szkole p. Thomasa (ulica Andrzeja № 11).

Loterya. Dzisiaj w 4-ym dnia ciągnienia V-ej klasy 185-ej loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

2000 rb. nr. 6041, 8808. 13184. 13446, 16503, 22028

1000 rb. nr. 1634, 16130, 23045.

400 rb. nr. 155. 302, 1686. 5975, 6513, 13881, 17114, 19800, 24255, 21352, 22269, 23128.

Aresztowania-konfiskaty.

—Nocy wczorajszej aresztowano w mieszkaniu własnem przy ul. Chmielnej p. Aleksandra Zawadzkiego. Wczoraj rano aresztowano ponownie p. Władysława Okręta, redaktora „Nowin". W Kaliszu aresztowano powtórnie adwokata p. Alfonsa Parczewskiego, uwolnionego niedawno, po zniesieniu stanu wojennego.

—W ubiegłą sobotę skonfiskowano gwiazdkowy numer „Gazety Warszawskiej", w niedzielę skonfiskowano ostatni numer „Muchy", który wyszedł z druku d. 22 b. m. a wydawnictwo zawieszono.

W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Redaktor i Wydawca W. Czajewski.